

№ 82.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Ezechiela Pr.
Piąt. św. Leona W.
Sob. św. Wiktora M.
Niedz. św. Hermenegilda
Pon. św. Walerego.
Wt. św. Anastazego.
Śr. św. Marceliana.

Wśród st. godz. 5 m. 17
Zachód st. godz. 6 m. 47
Dług. dnia godz. 13 m. 31
Przybyło godz. 5 m. 44

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd № 8

Telefonu № 593

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 10 kwietnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabjanicach u p. Teodora Minka w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 48
Półrocznie „ 7 „

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Makrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Janina Schonefeld 997

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOSCI** w wielkim wyborze.

Teatr Popularny **Zbójcy.** Jutro **Jarmark małżeński.**

przy ul. Konstancyńskiej 16.

FERMENT MLECZNY
“LACTOGASPINE”
BERAT ET VERDEILLE
w Paryżu
leczy radykalnie wszelkie choroby
ZOŁĄDKA I KISZEK
Ządać we wszystkich większych aptekach i skł. aptecznych.
Sprzedawców: Labor. Przetwor. Lecz. Mlecz. Nowy Świat, 32. Tel. 18-68.

349

Leczenie epilepsji.

Czytelnikom gazet mamy nader pocieszający fakt do zakomunikowania. Epilepsja, czyli padaczka (choroba św. Walentego), ciężka choroba nerwowa, polegająca na peryodycznym zjawianiu się ataków konwulsji, cierpienie dotychczas uważane za nader uporczywe i trudno poddające się leczeniu stało się obecnie radykalnie uleczalnym. Zawdzięczać to należy nowemu środkowi, który zresztą zagranicą znany jest od lat kilkunastu i stosowany powszechnie przez ogół lekarzy, mianowicie środkowi pod nazwą Epileptikon Dr. Weilla. Środek ten, wyrabiany przez laboratorium chemiczne apteki „pod Łabędziem” w Frankfurcie nad Menem, jest kompozycją farmaceutyczną, zestawioną na zasadzie najnowszych wyników badań lekarskich. Działanie Epileptikonu polega z jednej strony na zmniejszeniu chorobliwej pobudliwości kory mózgowej, przez co usuwa się czynnik, wywołujący napady drgawek, a z drugiej strony na wytwarzaniu substancji krwiotwórczych, nadzwyczaj ważnych dla regeneracji krwi i działających ożywczo na nerwy i komórki mózgowe. Wskutek tego Epileptikon Dr. Weilla jest środkiem specyficznym w leczeniu Epilepsji, gdyż po przeprowadzeniu całkowitej kuracji, polegającej na kilkumiesięcznym jego przyjmowaniu bez przerwy, ataki konwulsji zdarzają się coraz rzadziej, wreszcie nikną zupełnie. Dlatego też preparat ten został uznany przez najwybitniejsze powagi świata lekarskiego jak prof. Erb, Forel, Openheim i inni, którzy w pracach swych zalecają jego stosowanie bez żadnych zastrzeżeń.

Epileptikon Dr. Weilla, wskutek swego uspakajającego i jednocześnie wzmacniającego działania na organizm, może być nadto stosowany z doskonałymi wynikami w wielu chorobach nerwowych, a więc w nerwowym osłabieniu (neurostaniu), w histeryi, w stanach podniecenia i rozdrażnienia, w niepokojach sercowych, bezsenności, migrenie i wielu innych. Tak więc środek ten staje się wielkiem dobrodziejstwem dla wielu ludzi cierpiących, gdyż po dłuższym i systematycznym jego przyjmowaniu nikną dolegliwości nerwowe i wraca utracona wskutek choroby zdolność do pracy.

Epileptikon Dr. Weilla można nabyć we wszystkich aptekach i większych składach materiałów aptecznych. Jeneralni przedstawiciele na Królestwo i Cesarstwo: Treutler i Bernhardt, Warszawa, Boduena 3, wysyłają na żądanie literaturę gratis i franco. Oryginalne pudełko „Epileptikonu” są opatrzone plombą rosyjskiej komory celnej. 1027

Zniechęcenie na giełdach.

(Wiadomości handlowe).

Giełdy europejskie od czasu wybuchu wojny bałkańskiej przeżywają ciężkie chwile niepewności. Wojna ta wywarła na tok spekulacji giełdowych skutek niekorzystny.

Wprawdzie w początkach wojny, za nadejściem pierwszych wiadomości o zwycięstwach sprzymierzeńców bałkańskich raptownie podniosły się w cenie listy zastawne i wszelkie papiery wartościowe państw bałkańskich, a zarazem papiery tureckie spadły niezmiernie nisko, i pod tym znakiem pracowały giełdy aż do czasu, gdy rokowania pokojowe zostały zerwane i wojnę na nowo podjęto. Wtedy już w grę wchodzić zaczęły poważne komplikacje międzynarodowe.

Wprawdzie spodziewano się, że po upadku Adryanopola pokój zostanie zawarty, tymczasem jednak grozi nowy bardzo poważny konflikt o Czarnogórę, a niewiadomo, jaki sprawa może wziąć obrót. Niepewność ta trzyma giełdy w ciągłym naprężeniu. Spekulanci obawiają się grać na giełdzie, położenie polityczne w Europie zawikłane jest obecnie bardziej, niż kiedykolwiek i nikt nie może wiedzieć, czy mocarstwa zdołają opanować kryzys, czy też jedno ustąpić będzie musiało drugiemu.

Stąd też nastąpił pewien zastój na giełdach,

bo nikt pieniędzy swych nie chce narażać na niepewność.

Zamieszanie to potęguje jeszcze i to, że największe banki, jak bank angielski i bank Rzeszy niemieckiej dotąd nie zniżyły stopy procentowej. Daje się odczuwać brak pieniędzy, a najwięcej może cierpieć na tem Niemcy, które na polu ekonomicznym przeżywają dość ciężkie czasy.

Grunta właścicieli niemieckich obciążone zostały nowymi hipotekami, a według sprawozdania 36 niemieckich banków hipotecznych grunta te zostały obciążone nowymi 200 milionami marek.

Najgorzej już wygląda na polu budowlanem. W Berlinie traci się miliony na spekulacjach budowlanych. Ludzie nie mają pieniędzy, więc nie chcą budować, a tymczasem grunta muszą obciążać hipotekami. Stąd też i banki nie robią zbyt dobrych interesów i akcyonariusze nie są zadowoleni z niskich dywidend.

Mnożą się też krachy bankowe; niedawno musiał ogłosić niewypłacalność jeden z największych banków, dom bankowy Puppe w Kistrzynie. Jedynie przedsiębiorstwa żeglugowe cieszą się powodzeniem.

Niezadowolenie w Wiedniu.

W przeszłym tygodniu na jednym z wleców dzielnicowych, które stronnictwo chrześcijańsko-społeczne urządza w rozmaitych stronach Wiednia, burmistrz Wiednia ekscełencya dr. Weiskirchner oświadczył w mowie, przerywanej ciągłymi i burzliwymi oklaskami, że ludność Wiednia jest rozgoryczona na hrabiego Berchtolda za chwiejny kierunek jego polityki. Ta ciągła chwiejność polityki zagranicznej Austro-Węgier doprowadziła do wielkiego przesilenia gospodarczego. Gdyby to miało potrwać jeszcze czas dłuższy, ludności grozi wręcz katastrofa. Dlatego też dr. Weiskirchner oświadczył, że ludność Wiednia domaga się od hrabiego Berchtolda, by zdecydował się na jedno: albo utworzenie samodzielnej Albanii jest potrzebnem dla interesów Austro-Węgier, w takim razie trzeba się zabrać energicznie do utworzenia tego państwa i załatwienia tej sprawy, albo Albanii Austro-Węgry nie potrzebują, wówczas trzeba całą sprawę rzucić do kosza. Tylko w ten sposób można całą sprawę poprowadzić, tylko ten sposób ludność potrafi zrozumieć, czego innego zrozumieć nie zdoła.

Na tle tej mowy burmistrza wiedeńskiego i byłego ministra handlu, dziennik „Reichspost” pomieścił w tej sprawie artykuł wstępny, w którym maluje nastroje, panujące w Wiedniu i wśród Niemców austriackich. „Reichspost” mówi, że opinia publiczna w Austrii nie rozumie dobroduszości dyplomacji Austro-Węgier. Dr. Weiskirchner powiedział tylko to, co odczuwa każdy obywatel austro-węgierski na widok postępowania dyplomacji, która cierpliwie znosi zachowa-

nie się państw bałkańskich, deptających najzwotniejsze interesy monarchii. „Reichspost“ domaga się, by dyplomacja austro-węgierska postąpiła w myśl żądań burmistrza wiedeńskiego, to jest zdecydowała się na jedno: albo na zarwanie z metodą zwleknięcia i wahania się, albo zrezygnowała z wszelkiej samodzielnej polityki zagranicznej.

Kłopoty węgierskiego prezesa ministrów.

Wiadomo, że były sekretarz stanu Desy zarzucił obecnemu prezesowi ministrów węgierskich, że wzamian za niekorzystne dla państwa kontrakty z bankami otrzymał przeszło 4,000,000 koron, które włożył do kasy towarzystwa rządowego na cele wyborcze. Lukasc wytoczył Desemu proces. Sąd pierwszej instancji skazał Desego za oszczerstwo, ponieważ nie dopuścił do przeprowadzenia dowodu prawdy. Sąd apelacyjny pod koniec przeszłego tygodnia zniósł wyrok pierwszej instancji i wbrew ostrzeżeniu prokuratury państwa dopuścił dowód prawdy. Obecnie więc Desy będzie mógł powołać wszystkich świadków i przedstawić wszystkie dokumenty, które posiada. Lukasc oświadczył dziennikarzom, że ten wyrok sądu apelacyjnego niezmiernie go cieszy, ponieważ będzie mógł udowodnić swoją niewinność. Pismo „Pesti Hirlap“ utrzymuje, że Lukasc niebawem ustąpi, a cesarz na mocy przysługującego mu prawa umorzy całą sprawę, by w ten sposób nie dopuścić do przeprowadzenia dowodu prawdy. Dzisiaj na Węgrzech jest wszystko możliwe, a więc nawet i takie załatwienie sprawy, które właściwie potępiłoby Lukasc, aczkolwiek formalnie uratowałoby go od wielkiej kompromitacji.

Z życia Piusa X.

Papież Pius X, który niedawno przebył ciężką chorobę i z tego powodu musiał za poradą lekarzy na dłuższy czas zawiesić posłuchania i przyjmowanie pielgrzymek, jest niezmiernie pracowity. Nie wspominając już o innych zajęciach jego codziennych, wyliczamy poniżej same tylko posłuchania, jakich Papież udziela swoim sekretarzom i innym dygnitarzom duchownym, aby się u nich poinformować o położeniu Kościoła katolickiego.

Codziennie zrana pomiędzy godziną 9 a 10 konferuje Papież z kardynałem sekretarzem stanu, który zdaje mu sprawę o najważniejszych zajęciach doby ostatniej. W każdy piątek przybywa ze sprawozdaniem kardynał De Lai, sekretarz kongregacji konsystorskiej, donosząc mu o zamianowaniach nowych biskupów na całym świecie i sprawach podobnych. Każdą sobotę kardynał wikaryusz rzymski przynosi sprawozdanie o stanie dycezyi rzymskiej, której biskupem zawsze jest Papież. Dwa razy w miesiącu słucha sprawozdania o pracach kongregacji (zakonów), które przekłada kardynał-prefekt Soboru, Propagandy i Obrządków jakoteż kardynał-datar.

Raz na miesiąc przyjmuje kardynała kancлера Kościoła katolickiego, kardynała-penitencjaryusza, kardynała-prefekta pieczęci apostolskiej, kongregacji naukowej i archiwu. Każdego rana przybywa do Papieża ochmistrz dworu arcybiskup Ranuzzi del Blandzi, z którym omawia audyencye dnia następnego, sprawę zamianowań nowych szambelanów i t. p.

W każdy czwartek po południu zjawia się asesor świętego Oficjum, w każdy wtorek dwaj sekretarze Kongregacji Propagandy, jeden dla rzymsko-katolickiego, a jeden dla grecko-katolickiego obrządków. Dwa razy w miesiącu przybywa kardynał, załatwiający listy do panujących i różne ukazy (breve), raz w miesiącu zdaje sprawozdanie marszałek akademii dla duchowieństwa szlacheckiego, dalej prokurator Wiary, dziekan rzymskiej Noty, papieski teolog nadworny, sekretarz komisji biblijnej, sekretarz kongregacji dla spraw nadzwyczajnych, a w każdy piątek zjawia się jeszcze substytut sekretaryatu stanu.

Rano pomiędzy godz. 7 a 9 załatwia Papież korespondencye prywatne przy pomocy swych tajnych sekretarzy księży Piressau i Pescini, dalej częste konferencye z kardynałami De Lai, Merry del Val i Vivesy-untó.

I tu śmiało twierdzić inowiercy, że Papież próżnuje!

Germanizacya a madziaryzacya.

Gazety niemieckie od czasu do czasu przynoszą alarmujące artykuły o „polityce miadziaryzacyjnej“ na Węgrzech, dowodząc, że władze węgierskie używają wszelkich swych wpływów, celem zmadziaryzowania na Węgrzech zamieszkałych Niemców.

Świeżo — według gazet niemieckich — zaszedł wypadek, że dyrektor gimnazjum madziarskiego w Fünfkirchen (?) na Węgrzech w odezwie do rodziców prosił ich, aby obco brzmiące nazwiska swych dzieci zamienili na węgierskie. Do gimnazjum tego uczęszcza wiele dzieci rodziców niemieckich. Dyrektor zaznacza w swej odezwie, że jeśli zmienią nazwiska swych dzieci na węgierskie, wtedy i stypendya uczniowie ci o wiele łatwiej otrzymają, gdyż przy rozdzielaniu stypendyów uwzględnia się głównie dzieci o nazwiskach madziarskich — a więc madziarzy postępują wobec Niemców zupełnie tak, jak Niemcy wobec Polaków.

Prasie niemieckiej, która narzeka na madziaryzacyę Niemców na Węgrzech, przypomnieć należy słowa przykazania: „Co tobie nie miło, nie czyn drugiemu“.

Śmierć Morgana.

W niedzielę umarł w Rzymie słynny miliardier amerykański John Pierpont Morgan, najwięcej w Europie znany z pośród finansistów drugiej półkuli. Morgan nie przybył do Nowego Jorku z legendarnym dolarem w kieszeni, ażeby wśród głodu i chłodu wszelkimi sposobami dorabiać się pieniędzy; przeciwnie, ojciec jego był bogatym bankierem i dał synowi przedewszystkiem świetne wykształcenie, a potem wcale obfite środki do w. i. o. miliardy.

Młody Morgan sprawiał początkowo ojcu swojemu liczne zmartwienia. Do największych należał ten smutny fakt, że w młodości pisał poezye liryczne i wogóle oddawał się z zamiłowaniem literaturze. Ojciec namyślał się długo, co ma począć z synem, aż wreszcie dla praktyki umieścił go w zarządzie pewnego towarzystwa ubezpieczeniowego. Ale Morgan dalej zajmował się literaturą, skutkiem czego bardzo szybko usunięto go z posady. Przy tej sposobności stary Morgan otrzymał od kierownika owego towarzystwa ubezpieczeniowego następujące wyjaśnienie: „Pański syn nie dojdzie do niczego. Nie ma do „businessu“ żadnego zmysłu“.

A jednak młody Morgan był wybornym matematykiem, cenionym przez profesora matematyki na uniwersytecie w Heidelbergu, gdzie Morgan przez pewien czas studyował. Gdy Morgan był już miliardierem, profesor ów, spotkawszy się z nim, rzekł do niego: „Gdybyś pan był pozostał w Heidelbergu, byłbyś pan został moim dożywotnim asystentem, a po śmierci mojej niewątpliwie moim następcą.“ Ale Morgan wolał trząść finansami świata, niż „palić“ przy egzaminach burszów niemieckich.

W roku 1871 John Pierpont Morgan jako 34-letni mężczyzna i dziedzic fortuny po zmarłym ojcu, porzuciwszy literackie ekstrawagancye, wstąpił jako wspólnik do firmy bankowej Drexel. Podczas obiadu spisali warunki wspólnego działania na odwrotnej stronie listu potraw, który znajduje się w zbiorach Morgana. Odtąd był już Morgan finansistą.

Mówić o jego karierze na tem polu, trzeba by pisać równocześnie o nadzwyczajnym rozwoju ekonomicznym Stanów Zjednoczonych, co więcej, o dziejach nowoczesnego kapitalizmu. Imię zmarłego łączy się przedewszystkiem z dziejami wszechpotężnego trustu stalowego. Dom bankowy Morgana posiadał początkowo tylko kilka hut stali nad jeziorem Illinois. Z tej pozycji rozpoczął Morgan wyprawę zaborczą na przemysł żelazny i stalowy. Gdy król stali Carnegie nieustannie rozbijał trusty żelaza, poznał Morgan, że nie wystarcza zewnętrzne łączenie się za pomocą kartelów, ale że potrzeba stworzyć monopol przez ściśnięcie fuzye kopalni.

Do tego celu trzeba było umieścić na tar-

gach pieniężnych 890 milionów w akcyach, a 300 milionów w bonach, razem jeden miliard 190 milionów dolarów, czyli 5 miliardów 950 milionów kor. Morgan umieścił je i stworzył trust stalowy pod nazwą „Federal Steel Company“. Rządził tam wszechwładnie i sam wyznaczał, ile udziałów ma przypaść komu. Opozycja była wykluczona. Gdy pewien finansista w sposób wielce skromny poczynił co do tego swoje uwagi, Morgan zerwał z nim stosunki nazawsze.

Później wykonał drugi zamach, gdy do spółki z Rockefellerem, królem nafty, zapewnił sobie rządy w olbrzymich kopalniach żelaza w Pensylwanii. Jedynie Carnegie, dawny wróg Morgana, mógł się z nim mierzyć i rzeczywiście wypowiedział mu wojnę.

Był to „czarny dzień“ dla giełdy nowojorskiej, gdy roznosiciele gazet wołali po ulicach „Mr. Carnegie going in to tubes“ — co znaczy; „P. Carnegie idzie do rur“. Jakoż Carnegie postanowił stworzyć wielkie walcownie rur, ażeby Morganowi uczynić konkurencyę na polu produkcji stali, która była jego monopolem. Morgan traktował sprawę z zimną krwią i ofiarował Carnegie olbrzymie sumy za wykupno owych walcowni. Carnegie przyjął ofiarowaną kwotę i Morgan zagałnął w swoje ręce trzy piąte części produkcji stali w Stanach Zjednoczonych. W taki sposób stworzył Morgan „United States Steel Corporation“, najpotężniejsze przedsiębiorstwo na świecie.

Ale chcąc wyczerpująco przedstawić działalność Morgana, trzeba by mówić o zbożu i bawełnie, o kolejach i żegludze, o towarzystwach ubezpieczeń i miedzi. Stał się potęgą ekonomiczną w Stanach Zjednoczonych.

Gdy przeciw jego trustowi zapadł niedawno skazujący wyrok sądowy, Morgan, chcąc pokazać państwu swoją siłę, wywołał na giełdach taką panikę, że świat finansowy zdrzął w posadach.

Ostatnimi laty z powodu wzmagającej się choroby „wilka“ na twarzy, Morgan usunął się prawie zupełnie w zacisze życia prywatnego. Podróżował wiele, zwłaszcza po Europie, kupował obrazy, stare druki i klejnoty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jaromira. Jutro Lubostawa.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Serce nie sluga“, komedia F. de Croizeta, z występem p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 18). Dziś „Zbójcy“ Szyllera. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

— Jutro „Jarmark małżeński“, Początek o g. 8 min. 15 wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

—?—

(—) Samorząd miejski w Królestwie Polskiem. Z polecenia prezesa Rady państwa, Akimowa, projekt wprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, zakończony roztrząsaniem o nim w osobnej komisji Rady państwa, oddano do komisji finansowej, która rozpatrzyła projekt z punktu widzenia koniecznych na ten cel wydatków.

Komisya zaaprobowala wszystkie kredyty, żądane na ten cel.

(—) O drogi bite. Ministerium komunikacji opracowało projekt przeprowadzenia dróg bitych, celem połączenia wschodniej części państwa z zachodnią.

Przy opracowywaniu projektu nowych szos ministerium uznało, że Królestwo Polskie narazie nie potrzebuje nowych dróg bitych.

Dla połączenia wschodniej części państwa z zachodnią, ministerium zaprojektowało budowę szosy magistralnej od Moskwy przez Kamieniec, Bobrujsk, Stuck, Kobryń do Brześcia Litewskiego.

(x) Nowe ograniczenia żydów. Minister oświaty, Kasso, rozesał okólnik, zawierający nowe ograniczenie żydów.

P. Kasso, zawiadomił kuratorów okręgów naukowych, iż szkoły prywatne, otrzymujące prawa rządowe winny być uważane za nowo-powstające zakłady naukowe. Uczniowie, którzy byli w szkołach takich uprzednio, winni, po otrzymaniu przez szkoły praw, zdać powtórnie wstępne egzaminy, przyczem do żydów stosowana być winna norma procentowa.

(—) **Walka z bandytyzmem.** Z powodu nieustającego w Królestwie Polskiem bandytyzmu, gubernatorowie zwrócili się do ministerium spraw wewnętrznych o zwiększenie liczby strażników, uwolnienie ich od służby wartowniczej przy kasach służbowych, przy transportowaniu poczt i od czynności egzekucyjno-administracyjnej, a także o powiększenie liczby pomocników naczelników powiatów w oddziale policyjnym.

(a) **Przedłużenie terminu.** Ministerium komunikacji nadesłało do zarządu kolei wiedeńskiej i łódzkiej okólnik, zawiadamiający, że ustanowiony termin 3-miesięczny na wydawanie bezpłatnych biletów urzędnikom kolejowym, tranzlokowanym na inne koleje lub uwalnianych ze służby, okazał się w praktyce niewystarczającym.

Z tego względu ministerium przedłużyło termin ten do roku.

(—) **O kasy chorych.** W dniu wczorajszym przyjechał do Łodzi inspektor podatkowy z Warszawy, Warencow, oraz inspektor fabryczny z Piotrkowa. Inspektorzy ci, razem z tutejszymi inspektorami fabrycznymi wezmą udział w naradzie w sprawie urządzenia kas chorych dla robotników.

(a) **Nowe fabryki.** Przemysłowiec tutejszy p. Ci. Lorentz przystępuje wkrótce do urządzenia wielkiej przędzalni wełny w odbudowanym po pożarze i odpowiednio przekształconym gmachu przy ul. Spacerowej nr. 10.

— Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił pruskiemu poddanemu p. Oskarowi Bussemu na urządzenie w oficynie, przy ulicy Spacerowej nr. 9 mechanicznej fabryki gilsz tekturowych dla przędzali.

(a) **Z posiedzenia komisji szkół ogólnych.** Pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Andrejewa odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie członków komisji szkół ogólnych, na którym zatwierdzono sprawę następującą:

Wobec tego, że lokal szkoły elementarnej miejskiej № 20 nie odpowiada swemu celowi, ponieważ jest ciemny i wilgotny, postanowiono szkołę tę przenieść z dniem 14 lipca r. b. z domu przy ulicy Solnej № 7, do domu przy ulicy Widzewskiej № 13, zawierając kontrakt z nowymi dzierżawcami na lat 3 za czynszem 1750 rb. rocznym.

Do oględzin lokalu szkoły elementarnej № 24 przy ul. Gubernatorskiej № 221, delegowano pp. Wocalewskiego i Rybaka.

W celu wyszukania lokalu dla szkoły elementarnej № 37 uproszono pp. Ciota i Rybaka; do wynajęcia lokalu dla szkoły elementarnej № 19 upoważniono pp. Gutsmana i Ciota, wynajęciem zaś lokalu na szkołę № 39 zajmą się pp. Wocalewski, Bocheński i Szymański.

Po rozpatrzeniu rachunku b. starszego nauczyciela szkoły № 24 p. W. Senkiewicza postanowiono odmówić jego prośbie o zwrot rb. 30 kop. 50, wydatkowanych na utrzymanie porządku w lokalu szkolnym z tego powodu, że na cel ten utrzymuje osobne fundusze.

(g) **Z komitetu obywatelskiego.** Na wczorajszym posiedzeniu komitetu obywatelskiego, przewodniczący dr. Skalski zawiadomił, że projektowany dzień kwiatka na rzecz robotników pozbawionych pracy z rozmaitych powodów nie odbędzie się. Nie urządzi go też i T-wo dobroczynności, lecz zgodnie z powziętem postanowieniem odstąpiło pozwolenie na urządzenie kwiatka T-wu „Gniazdo“.

Skonstatowano, że ogółem zapotrzebowania wsparć stale się zmniejszają. Niezależnie od tego komitet obywatelski ogranicza stopniowo wsparcia, udzielając je jedynie najwięcej potrzebującym.

Ogółem zebrano dotychczas 95,055 rubli 34 kop., wydatkowano 64,560 rb. 68 kop.

W dniu wczorajszym wypłacono członkom obwodowym około 6.000 rb.

Paszportów zagranicznych wydano 112, biletów bezpłatnych na wyjazd kolejami zagranicę 50 sztuk.

(a) **Zebrań felczerów.** Pod przewodnictwem sekretarza magistratu p. Łogi odbyło się wczoraj wieczorem ogólne zebranie Zgromadzenia felczerów łódzkich.

Po sprawdzeniu księgi kasowej za czas od 23 października 1912 r. do 8 kwietnia b. r. okazało się, że dochody wyniosły rb. 1179 kop. 43, wydatki rb. 218 kop. 50.

Uchwalono, aby przy końcu każdego roku felczerzy miejscy obowiązani byli przedstawiać do zarządu Zgromadzenia felczerów wykazy o liczbie szczepienia ospy ochronnej oraz—wobec ujawnionych nadużyć, zwrócić się do władz odnośnych o wydanie rozporządzenia, zabraniającego felczerom miejskim powierzania czynności szczepienia ospy ochronnej osobom, niemającym stopnia felczera.

Postanowiono nie wypisywać uczni na pomocników felczerów, o ile w swoim czasie uczeń nie był zapisany do księgi Zgromadzenia i nie przedstawił świadectwa z ukończenia conajmniej szkoły elementarnej miejskiej.

W końcu uznano za konieczne, aby przy wydawaniu świadectw trzechletniej praktyki, urząd Zgromadzenia felczerów sprawdzał i poświadczał fakt z odbytej praktyki.

(x) **Zebrań czeladników malarskich.** W nadchodzącą niedzielę 13 b. m. odbędzie się w lokalu przy ulicy Nawrot nr. 49 o godz. 3 po poł. zebranie czeladników malarskich.

(a) **Z IV kasy pożyczkowo oszczędnościowej.** W sali „Victoria“ przy ulicy Długiej odbył się wczoraj dalszy ciąg zebrania IV kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, na którym po długiej i ożywionej dyskusji odrzucono wnioski w sprawie zmniejszenia pobieranych procentów, oraz aby prezesa kasy pogrzebowej obierało zebranie ogólne.

Następnie dokonano wyborów do zarządu i komisji rewizyjnej.

(a) **Subiekci handlowi.** Wczoraj, w lokalu przy ulicy Spacerowej nr. 21, odbył się pod przewodnictwem p. M. Pachsa, dalszy ciąg zebrania ogólnego Stowarzyszenia subiektów handlowych m. Łodzi.

Uchwalono wziąć udział w zapowiedzianym w maju zjeździe przedstawicieli stowarzyszeń handlowych w Moskwie i w tym celu upoważniono zarząd do wyboru delegatów.

Rozpatrywano regulamin biura informacyjnego, dotyczący ubezpieczenia członków na życie. Projekt regulaminu przyjęto i postanowiono wyasygnować 200 rubli na wydatki związane z organizacją.

(h) **Z Reursy rzemieślniczej.** Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Reursy rzemieślniczej utworzono sekcję kolarzy. Zapisy przyjmuje się w piątek od 8 wieczorem. Przewodniczącym sekcją jest p. Jaguś.

(x) **Wycieczki.** Łódzki oddział Tow. krajoznawczego urządza w kwietniu i maju r. b. następujące wycieczki:

W sobotę dnia 12 b. m. wycieczkę do piekarni mechanicznej W. Kopczyńskiego; członkowie życzący wziąć udział w tej wycieczce proszeni są o zebranie się w lokalu Tow. (Piotrkowska nr. 91) o godz. 7 m. 45 wiecz.; dnia 20 b. m. wycieczkę pieszą do Mileszek, przez Widzew; dnia 4 maja do Konstątnowa, Lutomierska i Kazimierza; dnia 11, 12 i 13 maja do Lublina; dnia 25 maja do Łasku kolejną, powrót przez Pabianice.

Szczegóły podane będą w pismach przed każdą wycieczką.

(a) **Przepisy dla dorożkarzy.** Ponieważ ostatnimi czasy do policmajstra m. Łodzi zwracało się wiele osób ze skargami na dorożkarzy, którzy stojąc przed salami zabaw zachowują się nieraz bardzo niegrzecznie, policmajster wydał rozporządzenie, ograniczające swawolę dorożkarzy, polecając właścicielom sal, by przed drzwiami wejściowymi znajdował się portyer, którego obowiązkiem będzie wyprowadzanie gości z pojazdów, otwieranie drzwi i t. p.

Jeżeli portyer zauważy, że który z oczekujących dorożkarzy postępuje nie tak, jak należy, obowiązany będzie zapisać jego numer i przedstawić nazajutrz policmajstrowi. Dalszy ciąg rozporządzenia skierowany jest do dorożkarzy, zabraniając im wchodzenia na salę, bijatyki i t. p.

(x) **Sady dla swoich.** Polski związek zawodowy ogrodników, istniejący w Warszawie, w

śluszej trosce o zapewnienie właścicielom sadów i ogrodów owocowych korzyści z plonów bez niszczenia drzew i krzewów a zarazem dając do przysporzenia dla swoich placówek pracy zarobkowej, rozesłał do księży proboszczów cyrkularz z prośbą o nadesłanie mu adresów chrześcijan, kandydatów na dzierżawców sadów i ofert ziemian, którzy potrzebują takich dzierżawców. Pośrednictwo w zawieraniu podobnych umów Związek ogrodników bierze na siebie.

W ofercie kandydata na dzierżawcę sadu oprócz imienia, nazwiska i wieku należy oznaczyć: miejsce zamieszkania i adres pocztowy, za jaką sumę reflektant chce sad wydzierżawić i ile posiada gotówki, jaki sad, w jakiej okolicy, z ziemią czy bez, na sprzedaż owoców świeżych, czy też na przetwory; czy reflektant dzierżawił kiedykolwiek sad i u kogo? Czy skończył także kursa ogrodnicze, gdzie i kiedy? Do oferty należy dołączyć opinię wiarogodnych osób, najlepiej miejscowego proboszcza.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowie następujące:

1) Grzegorza Meesa — na 3 piętrowy dom mieszkalny frontowy i budynki gospodarcze przy ulicy Wólczańskiej nr. 251;

2) Herszka Kamionki — na 3-piętrowy dom z suterynami i tremplem oraz oficyny przy ul. Wólczańskiej nr. 4.

3) Adolfa Pladeka — na 3-piętrowy dom z suterynami i skład towarów przy ulicy Nawrot nr. 32.

(a) **Kradzież.** Wczoraj, o godzinie 3 w nocy, niewykryci złodzieje dostali się do mieszkania kupca Abrama Praszkierra, przy ul. Widzewskiej nr. 11 i skradli różne kosztowności, jak kolczyki złote z brylantami, srebrną zastawę stołową, łyżki, noże, zegarki srebrne, pierścionki portfel z 112 rublami w banknotach, oraz weksle na większe kwoty z podpisami Roberta Jena, Fiszbajna, J. Frenkla i t. d.

Poszkodowany oblicza straty na rb. 3,675.

(a) **Zabroniona loterya.** Wczoraj w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 40 policja zastała Abrama Finkelsztajna, sprzedającego zabronioną loteryę żydowską. Podczas osobistej rewizji u Finkelsztajna, znaleziono 65 losów tej loteryi. Losy skonfiskowano, a Finkelsztajna pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godzinie pół do 11 wieczorem, zawezwano straż ogniową na ul. Nowomiejską nr. 9, gdzie zapaliły się sadze. Ogień ugasił kominiarze I oddziału straży ogniowej ochotniczej.

(p) **Z nędzy.** Dziś, o godz. 7 rano, na ul. Ogrodowej nr. 20 (na Balutach) Altman M., lat 20, od dłuższego czasu pozostający bez zajęcia, usiłował z nędzy otruć się karbolem. Doza nie musiała być zbyt wielką, bo przybyły lekarz Pogotowia niebezpieczeństwo usunął. Nieszczęśliwym zaopiekowali się sąsiedzi.

(p) **Zamach samobójczy.** W bramie domu na Nowym Rynku nr. 3 usiłowała wczoraj wieczorem otruć się kwasem solnym Berta H., 36-letnia robotnica fabryczna. Przybyły lekarz Pogotowia zastał stan ciężki i po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku; odwiózł ją w stanie groźnym do szpitala Poznańskich.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

(a) **Pożyczka.** Komisya do spraw drobnego kredytu przy rządzie gubernialnym piotrkowskim przyznała Towarzystwu kasy brzezińskiej rb. 15 tys. pożyczki z banku państwa z 6-letnią je amortyzacją.

(a) **Z Lutomierska.** Zorganizowane w ubiegłą niedzielę przedstawienie amatorskie na dochód miejscowego T-wa straży ogniowej, powiodło się nadszpiewanie. Sala była wyprzedana. Przybyło też okoliczne ziemianstwo. Amatorzy wywiązali się z zadania zupełnie poprawnie. Po przedstawieniu odbyły się tańce, które przeciągnęły się do rana.

Dochód spodziewany jest znaczny.

S Z T U K A

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w czwartek „Zbójcy“ — Schillera.

W piątek wesoła komedia Okonkowskiego „Jarmark małżeński“.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Makbet“ — Szekspira.

Najbliższą premierą będzie głośna komedia

z francuskiego p. t. „Pani prezesowa“ z p. Różańską i Gryficz w tytułowej roli.

Teatr warszawski sztukę tę grał wczoraj po raz 35-ty z rzędu przy wyprzedanej sali widzów.

(x) Teatr Polski (Cegielniana 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dzisiejsza premiera z udziałem świetnej artystki, ulubienicy warszawskiej publiczności p. Stanisławy Lubicz-Sarnowskiej zapowiada się doskonale.

Pozostała część biletów jest do nabycia w kasie teatru.

Z powodu prób z premier następných widowisko piątkowe zawieszono.

W sobotę o godz. 4 po poł. po cenach najniższych dla młodzieży pełna uczucia patryotycznego, na tle wywłaszczeń pruskich sztuka Połanieckiego „Ziemia“; o 8-ej min. 15 wieczorem benefisowe widowisko pierwszej komiczno-charakterystycznej artystki naszej sceny p. Maryi Maliszewskiej z łaskawym udziałem koleżeńskim p. Lubicz-Sarnowskiej.

Dana będzie wyborna sztuka Gabryeli Zapolskiej p. t. „Panna Maliczewska“, w której rolę tytułową wykona p. Sarnowska, benefisantka zaś rolę „Zelaznej“.

W niedzielę o godz. 3 $\frac{1}{2}$ po poł. po cenach popularnych „Dzwon zatopiony“; o 8 min. 15 pożegnalny występ p. Lubicz-Sarnowskiej w fantastycznej komedii St. Krzywoszewskiego p. t. „Dyabeł i karczmarka“ w roli „karczmarki“.

(x) Teatr ludowy. W nadchodzącą niedzielę dnia 12 b. m. około dramatyczne stowarzyszenia robotników chrześcijańskich przy ulicy Przejazd nr. 34 wystawia 3-aktową sztukę p. t. „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“.

(x) „Powitanie wiosny“ u handlowców. Zapowiedziana na sobotę dnia 12 b. m. wieczornica artystyczna p. n. „Powitanie wiosny“, urządzana staraniem wydziału zebrań towarzyskich przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi, obudziła wielkie zainteresowanie. Część artystyczna, ze względu na wyjątkowo dobrane siły wykonawców oraz na urozmaicony i obfity program, przedstawia się imponująco.

Zaznaczyć należy, iż w sobotę jest pierwszy występ „drużyny śpiewaczej“, złożonej z 30 członków Stowarzyszenia. Drużyna odbywa już od 3 miesięcy próby, pod kierownictwem swego dyrektora, również członka Stow., p. Stanisława Kotkowskiego.

Wieczornica odbędzie się we własnym lokalu Stow. przy ul. Wólczańskiej nr. 23, ze względu zaś na obfity program, początek naznaczono punktualnie na godz. 8 i pół wiecz.

Po wyczerpaniu programu—tańce.

(x) Podwieczorek towarzyski na Tow. pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole handlowej kupiectwa łódzkiego zapowiada się doskonale. Komitet pozyskał dotąd pp. Elertowiczównę i Leśniowskiego, artystów dramatycznych teatrów miejscowych, oraz byłego ucznia szkoły—p. Lechowskiego, znanego nam z występów estradowych w „Lutni“, obecnie ucznia konserwatorium drezdeńskiego.

Komitet dokłada wszelkich starań, aby uczestnicy podwieczorku mogli chwil kilka przyjemnie i wesoło spędzić i liczy, że przytem jeszcze hasło „bez karoty“ sprowadzi w nadchodzącą niedzielę do sali „Białej“ Manteuffla dużo osób gotowych połączyć cel szlachetny z zabawą przyjemną.

Z piśmiennictwa.

(x) Konkurs na nowelę. Wczoraj w Redakcji „Gazety Pabianickiej“ odbyło się pierwsze posiedzenie Sądu konkursowego na nowelę. Konkurs ten ogłosiła „Gazeta Pabianicka“ w nr. 1 w r. b., wyznaczwszy termin nadsyłania utworów do dnia 1 marca r. b.

Prac nadesłano 33 z różnych okolic kraju i Cesarstwa. Jedną z nich z powodu niezachowania warunków konkursu wycofano, dwie w ostatniej chwili cofnął autor, pozostałe sędziowie rozdzielili pomiędzy siebie do odczytania.

Następne posiedzenie, na którym odbędzie się wspólne czytanie zakwalifikowanych do nagrody utworów, wyznaczono na dzień 29 b. m.

Z WARSZAWY.

* Z ruchu strajkowego.

W fabryce dywanów akc. tow. (Marszałkowska 3 — 5) porzuciło pracę 22 robotników, żądając podwyższenia zapłaty. Robotnicy ci pracują jako uczniowie, wszyscy w wieku od 15 do 18 lat. Fabryka zatrudnia 320 ludzi.

* Aż 2,000!

Jak utrzymują, w ostatnim czasie zarząd telefonów miejskich zmuszony był odebrać aparaty aż 2,000 swoim dotychczasowym abonentom, z powodu zbyt drożości dla nich połączenia telefonicznego, wynikłego skutkiem zastoju w interesach, spowodowanego przez agitację bojkotową.

Ze skasowanych aparatów korzystali głównie drobni kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy żydzi.

* O lichwę.

VI wydział karny sądu okręgowego rozpoznawał wczoraj sprawę jednego z „dobroczyńców ludzkości“, grasującego wśród uboższych urzędników Banku państwa, mianowicie Szlamy Milsztajna.

Operował on specjalnie wśród urzędników Banku państwa, ciągnąc lichwiarskie procenty. Wreszcie jeden z „klientów“, Aleksy Doncow, nie mogąc wypłacić paręsetrublowego długu, gdyż Milsztajn wszystko zaliczał na fantastyczne procenty, wniósł skargę do prokuratora. Szeręg kolegów Doncowa, wezwanych na świadków stwierdził winę Milsztajna.

Sąd skazał Szlamę Milsztajna na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów oraz pół roku więzienia nakazując uwięzić go do czasu złożenia kaucyi w kwocie 300 rb.

* „Litościwa“ Ryfka.

W sądzie pokoju 33 rewii osadzono sprawę Ryfki Goldbergowej, utrzymującej tajny lupanar. Ryfka G. ubrana w perukę według przepisów talmudu, których przestrzega pilnie, tłumaczyła sędziemu, że ona nic nie zarabia na tym interesie i utrzymuje go jedynie przez litość dla biednych dziewcząt. Sędzia jednak skazał Ryfkę na 75 rb. kary.

Wiadomości zamiejscowe.

Jak żydom dogadzają słowianie. Z Madrytu donoszą, że rząd otrzymał 80,000 podań od żydów ze zdobytych przez państwa bałkańskie terytoriów z prośbą o pozwolenie na powrót do Hiszpanii.

TELEGRAMY.

CHOROBA PAPIEŻA.

RZYM, 9 kwietnia. (wł.) Papież przebył dzisiejszą noc bezsennością i niespokojnie.

Dziś rano gorączka ustąpiła zupełnie. Lekarz bawił przy łóżu Papieża całą noc. Dostojny chory jest bardzo słaby i wzbrania się przyjmować pokarmów.

RZYM, 9 kwietnia. (wł.) Lekarz oczekuje jutro kryzysu w chorobie Papieża. Panuje pesymizm co do możliwości wyzdrowienia.

RZYM, 9 kwietnia. (wł.) Stan zdrowia Papieża jest bardzo groźny.

Oczekują tutaj rychłej katastrofy.

Rzym, 10 kwietnia. (wł.) Stan zdrowia Papieża budzi coraz większe obawy. Chory skarży się ustawicznie na brak powietrza i na nieznośne pragnienie. Działalność serca jest bardzo słaba.

Pomimo to, organ watykański „Observatore Romano“ donosi, że w stanie zdrowia Papieża nastąpiło pewne polepszenie.

Oblężenie Skutari.

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) „Reichspost“ donosi z Londynu, że wczorajsza konferencja ambasadorów dała Austrii wolną rękę do wysadzenia swych wojsk na terytorium czarnogórskim. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) Wiadomość o

zamierzonej abdykacji czarnogórskiego króla Mikołaja wywołała tutaj wielkie wrażenie. Ewentualną abdykacją króla pokrzyżowałyby plany Austrii na Bałkanach, Serbia bowiem przez przyłączenie Czarnogóry wzrosłaby znacznie, tworząc tym sposobem poważne niebezpieczeństwo dla Austrii.

BIAŁOGROD, 9 kwietnia. (wł.) Nietylko w Białogrodzie lecz i w Atenach panuje agitacja za bojkotem towarów austriackich.

LONDYN, 9 kwietnia. (P.) Dotychczas nie nadeszło potwierdzenie wiadomości, że Czarnogóra godzi się na rezygnację ze Skutari, wzajemian za odszkodowanie pieniężne. Rozstrzygnięcie ma nastąpić w najbliższym czasie, gdyż wiceadmirał angielski Burlai dał Czarnogórze 3 dni do namysłu, które już minęły i blokada rozpoczęła się dziś.

PARYŻ, 9 kwietnia. (wł.) Do tutejszych agencji telegrafują w formie pogłoski:

W sprawie Skutari, Włochy i Rosya zgadzają się na następujący projekt: Komendant załogi w Skutari otrzyma od rządu tureckiego rozkaz ustąpienia z miasta i wydania go w posiadanie wojsku, złożonemu z mieszanych oddziałów międzynarodowych. Za Skutari otrzymać ma Czarnogórze odszkodowanie w sumie 20 milionów franków.

W sprawie Albanii.

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) Pod przewodnictwem pewnego znanego publicysty powstało tutaj towarzystwo popierania albańczyków, które zamierza wystarać się dla Albanii o pożyczkę zapomogową.

BIAŁOGROD, 9 kwietnia. (wł.) Tutejsze koła polityczne oświadczają, iż państwa bałkańskie zgodziły się na żądanie Serbii domagania się 130 milionów franków od Albanii jako kosztów okupu.

Zbrojenia niemieckie.

PARYŻ, 9 kwietnia. (wł.) Prasa francuska komentuje w dalszym ciągu mowę kanclerza. Z głosów tych wynika, że kanclerz nie wpłynął na uspokojenie umysłów, lecz zaostriżył jeszcze więcej stosunki między Francją i Niemcami. „Petit Parisien“ oświadcza, że jeżeli istotnie zbrojenia niemieckie nie są zwrócone przeciw któremukolwiek mocarstwu, to dla czego Niemcy wzmacniają swoją armię. Prawdziwego uzasadnienia tego faktu należy szukać w tem, że stosunki Austrii do Niemiec już nie wystarczają. Zbrojenia niemieckie oznaczają słabość trójprzymierza. Mowa kanclerza jednocy wszystkich patriotów francuskich do wyżeczenia wszystkich sił, aby być w pogotowiu, zwłaszcza w sprawie zaprowadzenia 3-letniej służby wojskowej.

PARYŻ, 9 kwietnia. (wł.) Z Casablanka donoszą, że pretendent Elhiba przygotowuje wojnę świętą. Wysłannicy jego werbują ludzi i proklamują świętą wojnę przeciw niewiernym. Podobno już 20 tysięcy krajowców pretendent ma pod bronią.

BERLIN, 9 kwietnia. (wł.) Centrum „Germania“ omawia stanowisko polaków w sprawie zbrojeń niemieckich i twierdzi, że stanowisko to jest nieuzasadnione. Dowodzi, że polacy motywują je stanowiskiem kanclerza wobec nich, lecz zapominają, że zbrojenia niemieckie nie są osobistą sprawą kanclerza, gdyż chodzi tutaj o całość państwa i obronę jego. Centrum z tego punktu widzenia godzi się na zbrojenie. Również zarzuca „Germania“ posłowi Seydzie, że urządził w parlamencie dzień panslawistyczny przez wyrażenie swego zadowolenia ze zwycięstw państw bałkańskich, a jednakże powinien pamiętać o tem, że Serbia i Czarnogóra znęcają się nad katolikami.

Różne.

LWÓW, 9 kwietnia. (wł.) Towarzystwo dziennikarzy, pracujących we Lwowie, obchodzić będzie 27 kwietnia 20-letni jubileusz swej działalności.

KRAKÓW, 9 kwietnia. (wł.) 14 i 15 b. m. odbędzie się posiedzenie rady miasta Podgórze, na którym zapadnie ostateczna decyzja w sprawie połączenia Podgórze z Krakowem.

KRAKÓW, 9 kwietnia. (wł.) Dnia 13 b. m. stronnictwo demokratyczne zwołuje olbrzymi wiec w sprawie reformy do sejmiku galicyjskiego.

KRAKÓW, 9 kwietnia. (wł.) Z polecenia mi-

nistra robót publicznych, rozpocznie się budowa gmachu akademii handlowej. Wykłady rozpocząć się mają w roku przyszłym. Gdyby do tego czasu nie był ukończony gmach akademii odbywałyby się wykłady w prowizorycznym domu, który na ten cel będzie przeznaczony przez gminę krakowską.

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) W śledztwie w sprawie manipulacji co do reformy wyborczej skompromitowanych jest wiele osób. Sędzia śledczy zgłosił wniosek do prokuratury o aresztowanie ks. Łukaszewicza, ponieważ nakłaniał on świadków do fałszywych zeznań.

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) Biskup krakowski ks. Sapiela, był na konferencji u prezesa ministrów Stürgk'a. Konferencja stoi w związku ze stanowiskiem episkopatu galicyjskiego w sprawie reformy wyborczej do sejmu. Następnie konferował ks. Sapiela z ministrem skarbu Zaleskim.

BERLIN, 10 kwietnia. (P.) Parlament. Podczas rozpraw socjalista Frank zaznaczył, że z 11 korpusów rosyjskich przynajmniej 10 nie należy brać w rachubę, ponieważ znajdują się w Syberii i Turkestanie. Oprócz tego Frank przewiduje, że wkrótce wskutek przewrotu w Chinach, Rosya na Wschodzie będzie miała sporo łopotów. W Niemczech corocznie przebywa 300 tysięcy rosyjan robotników, po większej części zapasowych żołnierzy, których Niemcy w razie wojny prawdopodobnie nie puszczą do domów. Liczba ich dwa razy przewyższa kontyngens rekrutów, wymagających przez nową ustawę wojskową. Projekt nowego prawa wojskowego odesłano do komisji.

Pctem rozpoczęły się obrady nad projektem do prawa o wyszukiwaniu środków pokrycia wydatków na powiększenie armii. Z otwartem uzasadnieniem tego prawa wystąpił sekretarz stanu skarbu.

BERLIN, 9 kwietnia. (wł.) Na giełdzie pojawiła się pogłoska, że Francya zaciąga pożyczkę na nową zbrojenia w wysokości 625 milionów franków. Pożyczka ta ma być zaawizowana w Londynie i Paryżu.

BIAŁOGRÓD, 9 kwietnia. (P.) Odpowiadając w Skupstwie na interpelacje nacjonalistów minister wojny oświadczył, że przy zdobyciu Adrianopola uczestniczyło 738 oficerów i 46110 żołnierzy serbskich, utrzymywanych kosztem Serbii. Z rozkazu generała Iwanowa serbowie mieli za zadanie zdobycie najsilniejszych fortów i zadanie to chlubnie spełnili wzięwszy do niewoli 17000 jeńców. Minister potwierdził, że pułk 20 dywizji timokskiej wziął do niewoli komendanta Adrianopola Szukri-paszę. Po ścisłym obrachunku serbowie stracili 453 w poległych i 917 rannych.

BIAŁOGRÓD, 10 kwietnia. (P.) Skupczyna przyjęła jednomyślnie projekt do prawa o wybitciu srebrnej i niklowej monety w sumie 10 milionów denarów.

Przybył tu czarnogórski minister skarbu.

CZYSTOPOL, 10 kwietnia. (P.) Po Kamie płynie kra.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (wł.) Ze źródła kompetentnego zapewniają, że konferencja w sprawie sporu bułgarsko-rumuńskiego postanowi podział Sylistryl między Rumunią a Bułgaryą.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (P.) Rozkaz ministra wojny z dnia 8/4 za nr. 120. „Rozkazem ministra wojny z roku 1905 za nr. 804 wszystkim bez wyjątku znajdującym się na czynnej służbie wojskowej oficerom, urzędnikom klasowym i żołnierzom, jak również zapasowym i dymisjonowanym, mającym prawo noszenia munduru, wzbroniono brania udziału i uczestniczenia w zgromadzeniach, wiecach i manifestacjach wszelkiego rodzaju. Najjaśniejszy Pan Najwyższy rozkazał raczyli przypomnieć naczelnikom wszystkich stopni o ścisłym przestrzeganiu wyżej przytoczonego rozkazu ministra wojny, niepozwalającego na udział wojskowych w jakichkolwiek bądź manifestacjach, w liczbie tej i w podobnych, jakie miały miejsce dnia 6 b. m. w Petersburgu. O takim Najwyższem rozporządzeniu powiadomiam zarząd wojskowy w celu bezwzględniego wykonania i stosowania. Podpisał minister wojny generał adjutant Suchomlinow“.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (P.) W związku z nową ustawą o powinności wojskowej ministerium spraw wewnętrznych podaje do wiadomości osób, które się zapisały do rewirów po-

borowych według starej ustawy, że osoby, urodzone w okresie od 14 października do 14 stycznia 1892 r. obowiązane są stanąć do powinności wojskowej nie w r. 1914, jak zaznaczono w ich świadectwach poborowych, lecz podczas poboru 1913 r. Pragnący skorzystać z ulg przy odbywaniu powinności wojskowej, obowiązani są, dla uniknięcia nieprzyjemnych następstw, zawiadomić o tem w roku bieżącym w określonym przez ustawę terminie.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (P.) W radzie do spraw gospodarstwa miejscowego na posiedzeniu komisji w kwestyi zastosowania w guberniach północno-zachodnich ustawy z dnia 15 kwietnia 1903 roku ustalono, że wszyscy członkowie komisji uważają za pożądane i wskazane rozszerzenie ustawy na gub. wileńską, grodzieńską i kowieńską z pewnymi zmianami i uzupełnieniami prawa.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (P.) Zarządzający okręgiem naukowym, za pomocą cyrkularza, powiadomił uczących się w średnich i niższych szkołach stolicy, że surowo wzbroniono im brać udział we wszelkiego rodzaju zgromadzeniach ulicznych i manifestacjach.

PETERSBURG, 9 kwietnia. (P.) Z powodu pogłosek kolportowanych przez pisma o spodziewanym jakoby ustąpieniu ministra spraw zagranicznych, „Rossija“ pisze: „Mamy możność zawiadomienia ze źródła, nie ulegającego wątpliwości, że pogłoska ta jest bezwarunkowo fałszywa.“

KILONIA, 9 kwietnia. (P.) Księżę Henryk Pruski wyjechał do Anglii.

SMIRNA, 9 kwietnia. (P.) Greckie okręty wojenne w pobliżu zatoki Smirneńskiej zrewidowały statki rosyjskie „Kornilow“ i „Cesarz Mikołaj“.

BUKARESZT, 9 kwietnia. (P.) Donoszą z Konstantynopola: „Żeby utrzymać władzę, rząd ucieka się do teroru, przypominającego rządu Abdul-Hamida. Szpiegostwo stosowane jest w szerokim zakresie.“

Byli urzędnicy i dziennikarze, przy najłżejszym podejrzeniu, wysyłani są do Anatolii.“

WIEDEN, 9 kwietnia. (wł.) Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold i dr. Biliński byli na długiej audyencji u cesarza Franciszka Józefa, na której omawiano sytuację międzynarodową.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 10 kwietnia. (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej w sejmie pruskim w dyskusji nad memoriałem komisji kolonizacyjnej minister rolnictwa, Schörlemer zapowiedział, że ustawa parcelacyjna będzie niebawem przedłożona, lecz przestrzega przed skutecznością tej ustawy, gdyż parcelacja zmniejszyła się znacznie wskutek zastosowania noweli osadniczej.

Majątków właścicieli, bawiących zagranicą obecnie nie wywłaszcza się, ponieważ nie odpowiadają one przepisom ustawy. W wyjątkowych razach dozwolone będzie zatrudnianie robotników polskich.

Centrowiec Prachma odpowiedział, że zapowiedziana ustawa będzie dalszym ogniwem w łańcuchu prześladowania Polaków i oświadczył się przeciwko ustawie.

Posel polski, Trąbczyński, oświadcza, że tylko z uczuciem najwyższego obrzydzenia zabiera głos w komisji w tych sprawach i rozprawi się z niemi w plenum.

Od lat 20 komisja kolonizacyjna tumani opinię publiczną kraju. Wydała ona 900 milionów, a ma tylko 1% dochodu. Mówca określa stan posiadania komisji kolonizacyjnej, jako „wsie potempinowskie“. Wywłaszczenie mówca nazywa rozbojem na równej drodze. Taksatorzy nie mają pojęcia, jak należy taksować majątki wywłaszczane. Następnie mówca zwalcza ustawę parcelacyjną.

Londyn, 10 kwietnia. (wł.) Wszystkie okręty, stojące na Malcie, otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu do wyruszenia na wody czarnogórskie.

Białogród, 10 kwietnia. (wł.) Odstąpienie od szturm generalnego na Skutari nastąpiło na skutek zmiany w głównej komendanturze wojsk obleźniczych.

Głównodowodzącym mianowany został generał serbski Bojowicz, który z niezwykłą starannością przygotowuje szturm ostateczny, lecz rozpocznie go dopiero po nadejściu posiłków serbskich, które, wobec blokady wybrzeża czarnogórskiego, przybędą drogą lądową.

Londyn, 10 kwietnia. (wł.) Według autentycznych informacji, konferencja ambasadorów w Londynie oznaczyła granicę wschnodnią Bułgaryi w myśl pragnień rządu bułgarskiego. Nowa granica ciągnąć się będzie od Midia do stacyi kol jowej Muradli, gdzie krzyżują się linie kolejowe z Konstantynopola i Adrianopola. Od stacyi Muradli zatoczy łuk, a następnie w prostej linii poprowadzi do pewnego punktu na wschód od Enos.

Paryż, 10 kwietnia. (wł.) W kołach urzędowych oświadcza, że tekst noty na odpowiedź państw bałkańskich, ułożony na onegdajszym posiedzeniu konferencji ambasadorów w Londynie nie odznacza się jasnością i ścisłością, lecz należy go przyjąć z zadowoleniem, już choćby dlatego, że wogóle został ułożony.

Nota nie zawiera wzmianki o odszkodowaniu wojennem, którą to sprawą zajmie się osobna komisja finansowa w Paryżu. Nota nie porusza dalej sprawy granicy wschnodniej Bułgaryi Enos, Midia i ustala tylko granicę północną i południowo-zachodnią. Granica zachodnia nie została uregulowana, jak również nie poruszono sprawy wysp na morzu Egejskiem.

Paryż, 10 kwietnia. (wł.) Dzienniki dzisiejsze potwierdzają wiadomość, że Czarnogórze otrzyma wzamian za odstąpienie od obleżenia Skutari port San Giovanni di Medua, jako odszkodowanie terytorjalne i odszkodowanie finansowe w wysokości 20,000,000 lirów. Oddanie portu Czarnogórze nastąpi tylko pod warunkiem, że natychmiast po jego zajęciu wycofa swoje wojska i posiłki serbskie z pod Skutari. Wobec tego blokada wybrzeża czarnogórskiego okazała by się niebawem zbyteczna.

Strassburg, 10 kwietnia. (wł.) Wykryto tu tajne połączenie telegrafu iskrowego wieży Eiffa w Paryżu z domami prywatnymi firmy Colmar w Strassburgu. Zajął się tem szef policyi tajnej i złożył już odpowiednie akta ministrowi. Podobno za pomocą tego połączenia uprawiano szpiegostwo wojenne.

Rzym, 10 kwietnia. (wł.) Na wyspie Korfu ludność grecka urządziła demonstrację na rzecz Czarnogórze i przeciwko Włochom.

Sofia, 10 kwietnia. (wł.) Bułgarskie koła miarodajne uznają, że podpisanie preliminarji pokojowych nie napotyka żadnych trudności, jednakże decyzja ostateczna spoczywa w ręku państw bałkańskich, a na te Bułgarya wywierać wpływu nie może.

Nowy Jork, 10 kwietnia. (wł.) Strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu i przybiera ostre formy. Strajkujący strzelają z rewolwerów. Skoncentrowano 3000 żołnierzy w celu utrzymania porządku.

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś jako w 2 dniu ciągnięcia 3-ej klasy 200-nej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:
10,000 rb. nr. 12,324.
1,500 rb. nr. 15,180.
1,000 rb. nr. 6,695.
500 rb. nr. nr. 4,223, 18,000.
200 rb. nr. nr. 15,128, 15,142, 16,411, 17,739, 22,719.

Z I-go Bałuckiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Wczoraj w sali „Flora”, przy ul. Zawadzkiej nr. 22 na Bałutach, odbyło się zebranie ogólne członków I bałuckiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Zebranie zajął prezes rady p. Władysław Kaczmarek w obecności 116 członków. Na przewodniczącego wybrano p. Edwarda Sonnenberga, który zaprosił na asesora pp. Szafrana, Lipińskiego i Sowińskiego, a na trzymającego pióro p. Łakiewicza.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa nie odczytano z tego powodu, że przesłano je wcześniej członkom stowarzyszenia dla przejrzania.

Przedstawia się ono, jak następuje. Dnia 31 grudnia 1912 roku T-wo liczyło członków 193 z wkładem 38,070 rb., co przedstawia kapitał gwarancyjny na sumę 380 rb.; w ciągu roku sprawozdawczego przybyło członków 15 ubyło 17; w dniu 1 stycznia 1913 roku T-wo liczyło 191 członków, chrześcijan — 133, żydów — 58.

Kredyt najniższy wynosił 300 rb., najwyższy 12,000 rb.

Obrót ogólny ze wszystkich operacji zamyka się w cyfrze 9,951,920 rb. 86 kop. Obroty kasowe wynosiły w wpływach 2,043,517 rb., w wydatkach 2,008,587 rb. 7 kop., pozostało w kasie na rok bieżący 34,930 rb. 55 kop. Czysty zysk 3334 rb. 26 kop. podzielono w sposób następujący. Na kapitał załadowy 333 rb. 40 kop. na kapitał rezerwy 300 rb., 5 proc. dywidendy 2016 rb. 25 kop., na wynagrodzenia dla członków komisji rewizyjnej 60 rb. Pozostałość w sumie 624 rb. 61 kop. postanowiono przenieść na rok 1913. Sprawozdanie zarządu i podział zysków przyjęto bez dyskusji.

Budżet na rok 1913 w sumie 11,140 rb. zatwierdzono w następujących pozycjach; na wynagrodzenie dla trzech członków zarządu 1800 rubli, na wynagrodzenie urzędników i delegata rady 7240 rb., na najem lokalu 650 rb., na materiały piśmienne 200 rb., na asysekurację kasy i przewożącego pieniądze z Banku 250 rb., na telefon 30 rb., na marki stemple i portorya 200 rubli, na nieprzewidziane wydatki 200 rb., na stróża nocnego 370 rb.

Upoważniono zarząd do przenoszenia sum budżetowych i do przekroczenia budżetu w razie potrzeby o 10 proc. Zebrani bez dyskusji budżet zatwierdzili. Wyjaśnień zebranyemu udzielił pp. Makiewicz, Jabłoński i Kopczyński.

Co się tyczy wyborów 1 członka do zarządu, 2 członków do rady, 3 członków do komisji rewizyjnej i 3 zastępców — to dokonano je przez aklamacje, wybierając ponownie do zarządu p. H. Zybęta; do rady pp. M. Kopczyńskiego i Langego, do komisji rewizyjnej pp. St. Kuzłłowicza, W. Wentlanda i W. Kuraka, a na zastępców W. Szoslanda, B. Kopczyńskiego i B. Pietrzaka.

Zebranie zamknięto o godzinie 9 wieczorem. Jak z powyższego sprawozdania widać stowarzyszenie to, mimo że istnieje zaledwie rok czwarty, rozwija się zupełnie prawidłowo, a to dzięki dobremu zespołowi rady i zarządu, złożonym ze sfer rzemieślniczych.

(h)

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Napad bandycki.

Dziś w południe kasyer składów fabrycznych firmy „Hirsberg i Birnbaum” przy ulicy Spacerowej № 19 (której fabryka znajduje się przy ul. Wodnej) wręczył inkasentowi p. Puschowi 4,000 rubli w banknotach sturublowych i pięćdziesięciurublowych dla rozmiary ich na drobne banknoty i srebro.

Pieniądze przeznaczone były na dzisiejszą wypłatę dla robotników fabrycznych.

Pusch w towarzystwie chłopca, ze składu udał się do łódzkiego oddziału banku państwa przy ul. Spacerowej dla dokonania zamiany; na parterze gmachu P. zamienił 3,000 rb. w banknotach i te trzymał w ręku, potem udał się na pierwsze piętro dla zamiany tysiąca rubli na srebro.

Gdy stanął przy okienku, nagle podbiegł do niego jakiś przyzwoicie ubrany człowiek z re-

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 42, zakończyła życie w Końskim

s. † p.

JÓZEFA SOSIŃSKA

żona urzędnika powiatu łódzkiego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, d. 12 kwietnia 1913 r. w Końskim na miejscowym cmentarzu, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i Rodzina.

W dniu 9 kwietnia po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarła najukochańsza nasza

dziecina

s. † p.

Janinka Pawlikiewicz

w 3 wiosnie życia. Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na Stary cmentarz nastąpi jutro w piątek 11 kwietnia o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Konstantynowskiej nr. 20, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

1226

Ojciec i braciшек.

wolworem w ręku i wyrwał z rąk 3 tys. rubli, z którymi szybko uciekł. Stało się to w oczach zgromadzonej publiczności, która nie miała odwagi zatrzymać bandytę.

Ocalało tylko tysiąc rubli w worku na stole, strzeżonym przez chłopca.

Zarządzony pościg za zuchwałym bandytą nie odniósł żadnego skutku.

(a)

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 10/IV 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	46.50	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.25	98.25	—	B-ku H. War.	—	—	—
5% Poż. z 1905	—	—	—	—	—	—	—
5% Poż. z 1908	—	—	108	Akc. Lipowy	—	—	108.50
Premj. I emisj.	457	447	—	—	—	—	—
— II	858	848	—	—	—	—	—
Szlacheckie	388	320	—	—	—	—	182
4% Lis. Ziom.	89.90	87.00	88.45	—	—	—	269.50
4% Lis. Warsz.	91.90	90.80	90.75	—	—	—	—
4% Łódz. VII.	86.50	85.60	86.00	—	—	—	—
4% Łódz. V	—	—	—	—	—	—	—
4% Ł. Z. L. VII	—	—	88.45	—	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

DATA	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- tru (metrów na sekundę)	UWAGI
9/IV 1 popoł.	740.0	+ 8.5	75	Pn 2	Z dnia 9/IV
9/IV 9 wiecz.	736.1	+ 2.8	82	Pn 8	Temperatura max. + 4.5C., min. — 2.0
10/IV 7 rano	734.7	+ 0.7	94	Pn Z 2	Opadn. 0.2 mm

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Trembaczowi. Koniczyna czerwona do siewu według objaśnienia Tow. rolniczego, jest w cenie 95 rubli korzec, a biała 105 rb.

Pani Neumanowej. Dr. Altenberger (Andrzeja nr. 5) lub dr. Czapliski (Piotrkowska 120).

OFIARY.

Dla staruszki, zamieszkałej przy ul. Pańskiej 68.
M. Luba 3 rb.

Dla biednych.

(Do uznania Red. „Rozwoja”)

Władysław Karasiewicz 3 rb.

Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie moje go wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczone rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

Marya Świątkowska.

Łódź, Średnia № 53, m. 8.

1208



Forman przeciwko katarowi nosa

Puszka 25 kop.

Baczność! Istnieją naśladownictwa w bliźniaczo podobnym opakowaniu.

Prawdziwy jest tylko Forman firmy **Lingner w Dreźnie.**

689

Dla młodzieży i starszych:

1) **Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz.”** wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maśkowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

3) **„Wilanów”** — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

KINETOFON.

Edison obdarzył świat nowym wynalazkiem, a mianowicie połączenie kinematografu z gramofonem, przez co przedstawienie kinoteatru zyskało na całości wrażenia żywych i obecnie mówiących obrazów. Aparat ten nazywa się kinetofon a próby z nim wynalazca urządził już od roku, obecnie zaś po udoskonaleniu wszystkich szczegółów, oddał na użytek teatrom kinematograficznym. Przedstawienia te cieszą się wielkim powodzeniem, widzowie odnoszą zupełne wrażenie widowisk teatralnych, które obecnie zyskały w nich groźną konkurencję. Jedną wadą nowego wynalazku jest zbyt powolny ruch osób grających na ekranie, a to wskutek stosowania obrotu filmów do słów rzekomo wygłaszanych. Powstają z tego bardzo komiczne sceny, aktorzy poruszają się bardzo wolno, wykonywając ruchy, rozłożone na części, co upodabnia ich do marynetek, nadto nierzadko gest uprzedza słowo lecz wynalazca pracuje nad usunięciem tych usterek, a wówczas — śmierć teatrowi!

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 80 „Rozwoju“ z dnia 8 h. m. pojawiło się sprawozdanie z ogólnego zebrania członków łódzkiej kasy pożyczek i oszczędności...

W przemówieniu mojem, zagajającym zebranie, bynajmniej nie brzmiała śmiała nuta—jak pisze sprawozdawca—lecz jedynie zdrowa myśl i troska o dobro instytucji...

Prawidłowy rozwój instytucji, prócz obecnego kryzysu finansowego, który musiał się odbić na operacjach kasy, utrudniał w niemałej mierze członek zarządu, p. Hipolit Ciesielski...

Ponieważ koszty te rosły i na budżecie kasy fatalnie się odbijały, będąc przekonanym, że gospodarka tego rodzaju doprowadzić musi do zwinienia kasy...

P. Jan Ciesielski, jako przewodniczący, nie mógł mi „powiedzieć kilka gorzkich słów prawdy“, gdyż, należąc do kasy kilka zaledwie dni, nie mógł być dokładnie poinformowany o stanie właściwym kasy...

Powtarzając jeszcze raz, że wystąpieniem mojem bynajmniej nie miałem zamiaru szkodzić instytucji, lecz jedynie kierowałem się jej dobrem...

Łódź, 9 IV—1913.

Karol Sapiński.

Tabela wygranych.

Dziś, jako w pierwszym dniu ciągnięcia 3-ej klasy 200-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego...

go, główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

- Rb. 5,000 na N° 16885. Rb. 3,000 na N° 6469. Rb. 2,000 na N° 12912. Rb. 1,000 na N° 14454. Rb. 500 na N° 21020. Po rb. 200 na N°N°: 4205 4968 135 719 16609 21925. Po rb. 80 na N°N°: 523 1858 2564 2067 3092 5453 5475 5580 5875 7404 7407 7859 9155 9650 10985 13921 13976 14532 14507 15109 16521 16525 18106 18717 18916 19708 20312 20574 21296 21501 21729 22089. Po rb. 60 wygrały numera: 5 71 78 205 363 95 403 49 77 732 807 85 80 907 16 25 80. 1017 124 46 48 52 63 68 86 208 54 305 95 96 486 529 564 71 77 606 07 15 51 725 863 66 74 99 913 21 89. 2452 72 77 92 202 32 325 55 547 73 96 614 41 57 76 706 21 52 42 45 52 67 73 846 78 82 920. 3035 93 138 78 81 205 12 27 84 331 58 78 451 524 51 91 95 060 91 99 714 15 29 66 74 827 36 44 61 84 913 30 42. 4039 102 39 52 80 200 345 471 90 509 600 61 75 701 82 875 78 85 98 954 59 62. 5029 31 37 41 91 265 70 305 14 60 88 456 63 64 85 558 699 703 52 53 821 57 909 47 72 77 99. 6012 51 113 29 405 20 59 64 95 510 761 80 84 816 35 71 904 09 94. 7021 51 49 129 90 98 324 37 61 424 754 91 835 88 905. 8054 77 91 95 105 82 339 75 505 24 49 68 78 84 96 744 758 75 858 995. 9008 46 86 137 49 61 512 414 16 25 40 44 58 60 569 640 75 837 58 916 94 26 55 67. 10097 224 57 45 300 01 94 475 97 549 54 85 95 621 45 646 705 35 57 58 50 63 82 86 88 863 97 931 39. 11058 83 100 58 86 95 325 26 29 49 59 69 459 77 506 21 678 94 758 813 92 904 18. 12025 27 28 76 99 110 27 201 25 30 54 50 65 345 57 456 68 530 52 57 77 627 707 76 89 807 44 51 66 916 32 962 64 80 99. 13012 29 44 67 234 50 65 82 309 83 465 557 62 67 607 656 47 846 901 18. 14015 38 53 147 08 226 38 53 366 72 408 509 43 47 637 42 45 57 82 860 920 35 59 75. 15010 55 94 124 78 82 238 72 79 83 99 340 466 83 582 631 701 11 58 99 817 76 84 948 62 96. 16016 182 256 338 53 404 86 500 46 95 032 55 61 63 72 679 701 818 94 925. 17041 50 62 150 65 201 95 305 28 83 400 86 88 500 640 41 54 61 713 852 62 63 97.

- 13021 32 65 69 112 22 28 261 337 87 411 605 00 745 55 732 359 56 911. 19036 102 33 40 47 269 355 400 09 15 97 515 29 67 688 892 950. 20000 11 74 154 72 76 86 258 354 406 45 49 92 542 79 593 625 769 81 96 824 28 44 916 35 68. 21042 105 24 46 82 286 394 426 31 95 570 72 78 705 59 772 842 73 89 918 58 85. 22006 55 60 108 96 220 52 35 99 566 509 77 82 625 26 637 83 85 88 734 80 814 25 912 15 19 45. 23012 79 123 86 229 45 48 54 78 325 58 448 76.

Inżynier komunikacji POSZUKUJE ZAJĘCIA. SPECYALNOŚĆ: konstrukcyje żelazno-betonowe. Oferty w Administracji „Rozwoju“ Przejazd 8, sub „Zelbet“.

Wyszły z druku. Kompozycje Tadeusza Jotejki. 1. „Pogrzeb Króla Kazimierza Wielkiego“...

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Meble używane i nowe najtaniej sprzedaje magazyn mebli Władysława Komiszowskiego Łódź, Piotrkowska 117 i piętro. Posiada w dużym wyborze różne meble pojedyncze jak również całe urządzenia pokojowe...

Bilard krokielkowy wyjeżdżając sprzedam zabezpiecz Skwerowa nr. 8. 2917-23-1
Częstochowskie Kaucyonowane Biuro Komisowe S. Bzorski i J. Dreszer, II aleja 35 telefon 179. Reprezentacje i zlecenia, tranzakcyjna kupna i sprzedaży, lokata kapitałów, najem lokali itp. Rekomendacja pracy. 995

Filia piekarską sprzedam tanio Przejazd 45. 2318-3*-2
Gospodyni potrzebna zaraz do wszystkiego umiejąca dobrze gotować i szyć Główna 82 m. 71. 2871-2-2

Ogrodnik znający wszechstronie również gospodarstwo rolne poszukuje posady lub też dzierżawy Łódź, ul. Wacława nr. 14 „dla Ogrodnika“. 2303-3-3
Kazymir do sprzedania wóz pokryty bardzo solidnej budowy może być do wszelkiego rodzaju towarów. Wiadomość: Rokicińska 24. 2311-3-2

Potrzebny czeladnik pod ręczny krawiecki Przejazd nr. 45 B. Wiśniewski. 2774-3-3
Pokoje do wynajęcia w willi z dużym ogrodem, słoneczne, jasne, z urządzeniem i całym utrzymaniem. Koszt miesięcznie 50 rb. Wiadomość ul. Podlesna nr. 11. 2831-3*-2

Sklep rzeźniczy do sprzedania tania z powodu wyjazdu ul. Zgierska 114 Radogoszcz. 2865-5-2

Sklep rzeźniczy do sprzedania z całym urządzeniem ul. Słowiańska nr. 15 wiadomość u Musierowicza. 2849-5-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu choroby ul. Zawadzka nr. 33. 2857-5-2

Uczeń 2-letniej praktyki poszukuje posady w sklepie wino-kolonialnym. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju S. D. 2846-2-2

Uwaga: P.P. Restauratorzy żyjący mająć w interesie orkiestrion samogrający bezpłatnie i z korzyścią 15 proc. zechcą swój adres przesłać Łódź, Długa 154 Januszewski dla "W. B.". 2918-1

Wieczorą o godz. pół do 7-ej wiecz. na ul. Piotrkowskiej około nr. 126 znaleziono złoty damski zegarek z takąż dewizką. Prawy właściciel może się zgłosić pod odbiór na ul. Złota nr. 7 II piętro. 2925-1

Willa do sprzedania z dużym ogrodem o dwóch frontach, z nowoczesnymi urządzeniami z powodu wyjazdu do sprzedania. Potrzebna gotówka 20000 rb. Wiadomość: ul. Podleśna 11. 2832-3*-2

Zaginął chłopiec 5-cio letni na imię Mieczysław Szymczak jasno-blondyn. Odprowadzić proszę Młynarska 42. 2903-1

Zagubiłam broszkę z własnymi fotografiami uprasza się o łaskawe odniesienie na ul. Petersburska nr. 6 m. 20 za wynagrodzeniem. 2911-3-1

Zaraz pokój do wynajęcia ul. Szkolna 26. 2895-2-1

Zakład armaturowy glasersko ślusarski 12 lat egzystuje z dobrą wyrobioną klientelą jest tania do sprzedania z powodu wyjazdu wiadomość ul. Zakątna 65 m. 11. 2896-3-1

Zołna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Juliusza 19 m. 5 stróż wskaże. 2925-3sw-1

Zmagle do sprzedania z powodu zmiany interesu Zachodnia nr. 17. 2735-5wc-3

Z pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia z wszystkimi wygodami od 1 lipca Nawrot 72. 2870-3-2

Zagubione dokumenty.

Antoni Klusa zgubił paszport, wyd. z gm. Borkowice pow. Końskiego. 2851-3-2

Dronisław Smoliński zgubił paszport wyd. z gm. Wiskitno gub. Piotrkowskiej pow. Łódzki wies Feliksia. 2835-3-3

Eleonora Zbicińska zgubiła kartę od paszportu, wydana z fabr. Grohmana. 2900-1

Franciszek Kowalski zgubił paszport, wyd. z gm. Niesulków pow. Brzeziński gub. Piotrkowskiej. 2835-3-2

Gabryel Kozub zgubił paszport, wyd. z Poltawy gub. Połtawsk. 2894-3-1

Józef Rutkowski zgubił kartę od paszportu, wydana z fabr. Scheiblera. 2791-3-3

Lidia Karniejewa zgubiła paszport, wyd. z gm. Boszenskiej Orłowskiej gub. 2863-3-2

Marja Sapieja zgubiła paszport wydany z gm. Mroga Dolna pow. brzezińskiego, gub. piotr-kowskiej. 2795-3-3

Paszport na imię Zdzisława Gu-mińskiego, wydany z gminy Pacyna, pow. Gostyńskiego, zaginął. 2900-1

Stanisław Dziędzielewski zgubił paszport, wyd. z gminy Olszyc pow. Kutnowskiego gub. Warszawskiej. 2834-3-5

Władysław Jaroszewski zgubił paszport, wydany z gm. Sadowna, gub. Siedleckiej, pow. Węgrow, oraz książeczkę służbową, wydana z kontrol Warszawy. Proszę zwrócić: Piotrkowska 225, cukiernia. 2913-3-1

Weronika Orska zgubiła kartę od paszportu, wydana z fabr. Kanela. 2910-1

Zaginął paszport wydany z m. Płocka, na imię Józefy Rudnickiej. 2893-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Władysława Murawy, wydana z fabr. Dessurmonta. 2913-1

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej, wydana z fabr. Silbersteina, na imię Elzy Kozierkiewicz, 2908-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Antoniego Panieńskiego, wydana z fabr. Heinza i Kuniztera w Widzewie. 2907-1

Zaginął paszport wyd. z gminy Dobry, na imię Jana Kowalskiego. 2897-5-1

Zagubiono paszport, na imię Konrad Franciszek Sobczak wyd. przez gm. Brzeźno, gub. Kaliskiej. 2808-3-3

Zaginęła książeczka legitymacyjna, na imię Alfreda Rex wydana przez magistrat miasta Łodzi. 2930-5-3

Zaginął paszport, na imię Andrzej Jędrzeńczak wyd. z gminy Kutno. 2860-3-2

Zgubiony paszport, na imię Bolesława Kulesza wyd. z magistratu Łódzkiego. 2859-5-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Ossera, na imię Stanisławy Lasota. 2864-2-2

**WARSZAWSKIE AKCYJNE
Towarzystwo Pożyczkowe
LOMBARD**

Oddział I ul. Zachodnia № 31. Oddział II ul. Pasz Majera № 11. Zawiadamia, iż w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 7-ym maja (24-go kwietnia) 1913 roku i dni następujących odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz №№ zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”. 1174

**Przyjmuję nadrabianie
pończoch
ulica Nawrot Nr. 8**

dawniej Mikotałewska 59. 896



pow szechnie znana firma
Sprzedaje na sezon 1913 r. nowe typy rowerów:
Szosowe, wyścigowe i damskie najpiękniejszych w świecie wyrobionych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i Ormonde po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od 3.50 kop. miesięcznie.
Ceny got. od rb. 65.
Największy dom Automobilowo-Rowerowy

**„The New
Maison-Ormonde”**
Warszawa, Nowy Świat 72.
Oddział w Łodzi, ul. Spacowarowa № 40.
Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881

T E A
T jest ono smaczne? **T**
E jest ono pożywne? **E**
A jest ono ekonomiczne? **A**
T E A
1170

Zatwierdzone przez Ministerium
KURSY TECHNICZNE
(TECHNIKUM PRZEMYSŁU WŁOKNISTEGO)
WACŁAWA KUJAWSKIEGO, Łódź, Nowo-Cegielniana Nr. 9.
Dyrekcja kursów podaje do wiadomości, że z dniem 15-go kwietnia r. b. rozpoczynają się **specyalne wykłady tkactwa dla pp. handlowców.** Wykłady prowadzone są 3 razy w tygodniu od 8-10 wieczorem. Kurs trwa do 4-ch miesięcy. Opłata za kurs całkowity łącznie z zajęciami praktycznymi w laboratorium towaroznawczem i tkalni wynosi 45 rb. Wykłady obejmują następujące przedmioty:
1) **teorię splotów, dekompozycję i kalkulację,** 2) **numerację przędzy** i 3) **towaroznawstwo handlowe.** 1013

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej
niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 2/15 kwietnia 1913 roku o godzinie 2 po poł. na zasadzie artykułu 84-go Ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedany z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Katarasz Poł. Z. 90800 sliwki suszone, wysyłający Jakób Grünberg; Odesa miasto Oddział Poł. Z. 4193 konserwy rybne i z owoców, wysyłający Sukcesorowie A. Jerszowa, zaliczenie 28 rb. 81 kop.; Kiszyniów Poł. Z. 144648 wino besarabskie, wysyłający Monasze Gelt, zaliczenie 10 rb. 10 kop.; Warszawa W. W. 525861 i 525863 likiery zagraniczne, wysyłający Henryk Lilpop i S-ka, zaliczenia 40 rb. 75 kop. i 63 rb. 75 kop.; Warszawa W. W. 526608 książki solone, wysyłający Jakób Nejman, zaliczenie 108 rb.; Warszawa W. W. 526626 likier zagraniczny, wysyłający W. Staszewski; Warszawa W. W. 526713 wódki, wysyłający Warszawska Rektifikacya, zaliczenie 145 rb. 78 k.; Bendery II Poł. Z. 20596 wino besarabskie, wysyłający F. Rajz; Bendery II Poł. Z. 20581 wino besarabskie, wysyłający Sruł Lejwi; Żłynka Pol. 86877 cielęcina solona, wysyłający Kosaj; Dobrusz Pol. 24011 cielęcina solona, wysyłający Kosoj; Drohyczyn Pol. 8538 ogórki solone, wysyłający P. Sidrer; Grodno Poł. Z. 152484 syrop kartoflany, wysyłający Aleksandrowicz i Elkes, zaliczenie 39 rb. 49 k.; Szyłowo M. Kaz. 24323 syrop kartoflany, wysyłający N. Gollikow; Warszawa W. W. 153744 i 153745 koniak zagraniczny; wysyłający Wald i S-ka, zaliczenia 16 rb. 1 k. i 16 rb. 10 k.
Zakwestyonowane i nie przyjęte przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Jelisawetpol 15826 jedna bela bawełny nie przyjęta przez Rudomina i Proszianaja Jek. 19512 manufaktura nieprzyjęta przez odbiorcę Gotliba.
Na stacyi Łódź-Karolew w dniu 3/16 kwietnia 1913 r. o godzinie 2 po poł. będzie sprzedany z głośnej licytacji niewykupiony przez odbiorcę wagon desek sosnowych, przybyły przy frachcie st. Pińsk Pol. 31519, wysyłający taktak J. Munweza. 1051
Wrazie gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 3/16 kwietnia 1913 roku o godz. 10 rano i na stacyi Łódź-Karolew 4/17 kwietnia 1913 roku o godz. 2-jej po poł. 1051

Potrzebny jest młody człowiek
do lżejszych robót kantorowych, oraz do odwiedzania miejscowej klienteli. Wymagana kaucya. Oferty składać u B-ci Kieszkowski, Piotrkowska 215, między 7 a 8 wiecz. 1222

Wielka oszczędność!
5 lat można nosić ubranie z prawdziwej skóry angielskiej, lok. od 40 kop, plusz 70. Posiadamy gotowe spodnie. Wystrzęgać się podrobionych towarów. Piotrkowska 128 m. 15. 1182

Pół domu
na dogodnych warunkach o 22-ch mieszkaniach 3-ch piętrowy do sprzedania z własnych okoliczności. Oferty pod „S. № 6” w „Rozwoju”. 1152

Okazyjnie!
Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostyminy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane! Muslein de lain Ceny fabryczne! Wielki wybór. **Andrzeja 44 m. 2.** 239

Plac narożny
ogrodzony, 1/4 morgi jest do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w Handlu win i towarów kolonialnych K. Wolskiego, ul. Konstantynowska № 8. 1210

Do wynajęcia
3 pokoje z kuchnią, wygodami, wanną, elektrycznym, oświetleniem od 1 lipca, 2 pokoje z kuchnią zaraz albo od 1-go lipca. Sklep z mieszkaniem. Staro-Zarzewska 64. 1218
Różne mieszkania: od pojedynczych pokoi do 2 pokoi z kuchnią są do wynajęcia zaraz i od 1 lipca na ul. Lipowej 71 (róg Andrzeja) tudzież lokale fabryczne i warszackie. Stróż wskaże. Blizsze wiadomości u H. Neumana, Piotrkowska 89. 1031

Jest do sprzedania
6 mórg ziemi szlacheckiej. Budynki nowe, przy szosie. 3 wiorsty za Rudą. Cena 3600 rb. Wiadomość: Szosa Pabianicka 38, u gospodarza. 1220